

Wojciech Dominiak (Opole)

Stosunek Piastów opolskich do klasztoru norbertanek w Rybniku/Czarnowąsach w średniowieczu

Problem badawczy, postawiony w tytule niniejszego artykułu, wymaga wprowadzenia kilku uwag. Podstawową sprawą będzie tutaj określenie „książęta opolscy”. Pod tym pojęciem rozumiemy Piastów zasiadających na tronie opolskim w latach 1202–1532. Cezurę czasową otwierać będzie data objęcia rządów w księstwie przez Mieszka Płatonogiego (ostatnio N. Mika proponuje, aby obdarzać go przydomkiem Laskonogiego)¹, gdyż to za jego czasów mamy poświadczone pierwsze kontakty z norbertankami; przedział niniejszy zamyka rok śmierci ostatniego Piasta opolskiego – Jana II Dobrego. Pozostałe linie książąt piastowskich, jakie powstały w wyniku podziału księstwa opolskiego, dokonanego za sprawą Władysława I ok. 1281 r., nie będą nas tutaj interesować. Na terenie księstwa opolskiego istniała tylko jedna placówka żeńska zakonu premonstratensów, a mianowicie klasztor w Rybniku (przeniesiony do Czarnowąsów w 1228 r.), dzieło Ludmiły i wspomnianego wyżej księcia Mieszka. Ze względu na małe zainteresowanie książąt opolskich innymi klasztorami premonstratenskimi, zlokalizowanymi poza obszarem księstwa, nasze rozważania ograniczymy głównie do placówki czarnowąskiej.

Zainteresowania badaczy konwentem norbertanek w Czarnowąsach sięgają już początku XX w. Próbę syntetycznego opracowania dziejów klasztoru podjęła Stefania Pierzchałanka-Jeskowa². Następnie na tym polu badawczym wypowiedział się E. Lange³. Prace te wniosły do nauki wiele informacji na temat konwentu, jednakże szereg też tam zamieszczonych musi być poddanych wnikliwej analizie i weryfika-

¹ N. Mika, *Jaki przydomek nosił Mieszek, syn Władysława Wygnańca?*, [w:] *Sacra Silentii provincia. 800 lat dziedzicznego księstwa opolskiego (1202–2002)*, pod red. A. Pobóg-Lenartowicz, Opole 2003, s. 93–100.

² S. Pierzchałanka-Jeskowa, *Dzieje klasztoru w Czarnowąsie na Śląsku w wiekach średnich*, „Roczniki Historyczne” 4, 1928, z. 2, s. 1–55.

³ E. Lange, *Kloster Czarnowanz*, Oppeln 1930.

cji. Ostatnio problematyka ta ponownie stała się przedmiotem badań historyków: H. Grügera⁴ czy M. Kopki⁵; szczególnie w odniesieniu do problemów początkowego uposażenia zgromadzenia w momencie fundacji oraz translokacji konwentu z Rybnika do Czarnowásów.

Jeżeli chodzi o książąt opolskich, to do dzisiaj wiele z tych wybitnych postaci nie ma swojej biografii. Wyjątkiem będzie tutaj opracowanie Stanisława Zajchowskiego poświęcone Bolkowi I⁶ czy też ks. Stefana Baldego⁷ traktujące w sposób popularny o Janie Dobrym. Poza tym dysponujemy rozbudowanymi biogramami książąt opolskich⁸, artykułami⁹ czy też materiałami z sesji naukowych¹⁰.

Klasztor kanoniczek św. Norberta w Rybniku został założony pomiędzy rokiem 1202 a 1211, zaś Monika Kopka proponuje, aby przyjęć datę 1206 r.¹¹. Była to w ogóle pierwsza fundacja klasztorowa w obrębie państwa opolskiego. Mogła powstać niejako w odpowiedzi na założenie klasztoru cysterek trzebnickich, na co wskazują ramy czasowe obu fundacji. Inicjatorką przedsięwzięcia była niewątpliwie księżna Ludmiła, o czym informuje nas nekrolog czarnowąski¹². Przekazała ona kanoniczkom rybnickim 7 wiosek¹³, co stwierdzamy na podstawie dokumentu Henry-

⁴ H. Grüger, *Schlesisches Klosterbuch Czarnowanz*, „Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau”, 25, 1984.

⁵ M. Kopka, *Powstanie i rozwój uposażenia klasztoru norbertanek w Czarnowásach do końca XIV wieku na tle przemian osadniczo-gospodarczych Śląska Górnego* (praca magisterska: AIHUO, maszynopis), s. 75–125. Na sesji poświęconej klasztorom żeńskim („Sanctimoniales. Zakony żeńskie w Polsce i Europie Środkowej do przelomu XVIII i XIX wieku”, Mogilno–Strzelno: 24–26 listopada 2004 r.) autorka wygłosiła również referat pt.: „Pierwotne uposażenie klasztoru norbertanek w Czarnowásach” – w druku.

⁶ S. Zajchowski, *Bolko I, książę opolski – próba rysu biograficznego*, Opole 1964, s. 1–62.

⁷ S. Baldy, *Książstwo opolskie za czasów Jana Dobrego*, Opole 1999.

⁸ Biogramy możemy znaleźć w: *Książęta i księżne Górnego Śląska*, pod red. A. Barciaka, Katowice 1995; K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich. Piastowie opolscy, cieszyńscy i oświęcimscy*, t. III, Wrocław 1977; *Słownik władców polskich*, pod red. J. Dobosza, Poznań 1997; *Piastowie. Leksykon biograficzny*, pod red. S. Szczura i K. Ożoga, Kraków 1999; N. Mika, G. Wawoczny, *Książęta opolsko-raciborscy. Wybrane postacie*, Racibórz 2000; T. Sadowski, *Książęta opolscy i ich państwo*, Wrocław 2001.

⁹ J. Rajman, *Książę Mieszko Płattonogi jako twórca księstwa opolskiego*, [w:] *Sacra Silentii provincia*, s. 83–91; tenże, *Mieszko II Otyły. Książę opolsko-raciborski*, „Kwartalnik Historyczny” C, 1993, z. 3, s. 19–37; O. Halecki, *Powołanie księcia Władysława Opolskiego na tron krakowski w 1273 r.*, „Kwartalnik Historyczny” XXVII, 1913, s. 213–315.

¹⁰ *Władysław Opolczyk jakiego nie znamy. Próba oceny w sześćsetlecie śmierci*, pod red. A. Pobóg-Lenartowicz, Opole 2001; *Sacra Silentii provincia; Kult św. Stanisława na Śląsku (1253–2003)*, pod red. A. Pobóg-Lenartowicz, Opole 2004.

¹¹ Szerzej zob. S. Pierzchałanka-Jeskowa, *Dzieje klasztoru*, s. 3–6, tam dalsza literatura. Monika Kopka proponuje przyjęcie daty 1206 r.; zob. M. Kopka, *Jeszcze o początkach klasztoru norbertanek w Rybniku* w tym tomie, s. 52–57.

¹² *Nekrolog des Klosters Czarnowanz*, oprac. W. Wattenbach, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens”, I, 1855–1856, s. 226–228.

¹³ Skorogoszcz, Książnice, Smolna, Brzezie pod Raciborzem, Wróblin koło Głogówka, Krowiarki, Żużela; szczegółowo ich identyfikację i położenie omówiła M. Kopka, *Pierwotne uposażenie klasztoru norbertanek w Czarnowásach* (w druku).

ka Brodatego z 1234 r.¹⁴, w którym książę konfirmował posiadłości zgromadzenia. W tym miejscu wypada się zastanowić nad motywami powołania do życia takiej placówki. Pierwsza kwestia: dlaczego norbertanki? Wydaje nam się, że w świetle zachowanego materiału źródłowego nie odpowiemy jednoznacznie na to pytanie; możemy jedynie poruszać się w sferze przypuszczeń. W zbliżonym ramami chronologicznymi do rybnickiej fundacji okresie mamy poświęcone domy zakonne norbertanek w Zwierzyńcu pod Krakowem (a także na wrocławskim Ołbinie, tyle tylko, że jest to konwent męski braci św. Norberta). Jest potwierdzona w źródłach aktywność opolskiej pary książęcej wobec Ołbina i Zwierzyńca; Mieszko Płatonogi jest wzmiankowany w nekrologu ołbińskim¹⁵ (prawdopodobnie za przekazanie braciom kościołów w Bytomiu i Toszku), a jego żona Ludmiła (donatorka klasztoru, niestety nie sposób dzisiaj ustalić przedmiotu nadania) została odnotowana w nekrologu zwierzynieckim¹⁶, podobnie jak jej mąż, przypuszczalnie w podzięce za przekazanie klasztorowi wsi Grodziec¹⁷. Dodatkowo należy wskazać na prawdopodobną czeską proveniencję Ludmiły i tym samym – czeskie pochodzenie konwentu¹⁸. Jerzy Rajman jako główny cel fundacji rybnickiej podaje chęć „zbudowania” zaplecza dla Piastówien z książęcej rodziny, które miały poświęcić się (dobrowolnie lub w wyniku podjętej za nie decyzji) służbie Bogu¹⁹, oraz wskazuje na związki filiacyjne Rybnika i Zwierzyńca²⁰. Bez wątplenia opisane powyżej wzajemne koneksje mogły leżeć u podstaw podjęcia decyzji o sprowadzeniu właśnie norbertanek.

Znacznemu powiększeniu uległ majątek klasztoru rybnickiego ok. 1223 r. Do znanych nam już miejscowości książę Kazimierz dodał (do donacji swoich rodziców) Rybnik, Brzezinę, Raków, Lichynię, *Scacovici* oraz przychody z komory celnej w Siewierzu²¹. Ponadto, co zostało zauważone przez J. Rajmana, ok. 1223 r. musiała wstąpić do klasztoru całkiem spora liczba panien pochodzących z opolskich rodzin rycerskich, co znalazło przełożenie w dziesięcinie, jaką rycerstwo płaciło wybranemu kościołowi²². Uposażenie kanoniczek po „przeprowadzce” z Rybnika do Czarnowąsów, tj. w 1228 r., stanowiły już 23 wsie; 11 z nich to darowizny

¹⁴ *Codex Diplomaticus Silesiae* (dalej CDS), hrsg. vom Vereine für Geschichte und Alterthum Schlesiens, Bd. 1, *Urkunden des Klosters Czarnowanz*, hrsg. von dr W. Wattenbach, Breslau 1857, nr 5.

¹⁵ *Liber Mortuorum Monasterii Sancti Vincentii Ordinis Praemonstratensis*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, wyd. W. Kętrzyński, t. V, Lwów 1888, s. 692.

¹⁶ J. Rajman, *Średniowieczne zapiski w nekrologu klasztoru norbertanek na Zwierzyńcu*, „Nasza Przyszłość” 77, 1992, s. 49.

¹⁷ Tenże, *Założenie klasztoru premonstranek w Rybniku. Przegląd problematyki badawczej*, [w:] *Sacrum i profanum. Klasztory i miasta w rzeczywistości Górnego Śląska w średniowieczu*, Rybnik 2003, s. 91.

¹⁸ Por. S. Pierzchałanka-Jeskowa, *Dzieje klasztoru*, s. 9–10. Autorka jednak nie daje ostatecznej odpowiedzi, natomiast nie wyklucza czeskiego pochodzenia konwentu.

¹⁹ J. Rajman, *Założenie klasztoru premonstranek*, s. 92.

²⁰ Tamże, s. 94.

²¹ CDS, t. I, nr 1. Wszystkie posiadłości, które zostały dodane norbertankom w 1223 r., identyfikuje M. Kopka, *Pierwotne uposażenie klasztoru*.

²² J. Rajman, *Założenie klasztoru premonstranek*, s. 92–93.

ksiąząt opolskich: Mieszka, Ludmiły i Kazimierza²³. Dziełem tego ostatniego było 11 donacji: 6 w drodze wymiany (m.in. klasztor otrzymał Czarnowąsę w drodze zamiany na Rybnik²⁴, Smolną i Brzezie); pozostałe 5 – to zupełnie nowe donacje, być może posag przekraczającej zakonny próg Więcesławy²⁵.

Dlaczego zatem doszło do translokacji z Rybnika do Czarnowąsów? Jakie były przyczyny tego przedsięwzięcia? Czyżby nadania, jakie otrzymały siostry za sprawą Mieszka i Kazimierza, nie stanowiły atrakcyjnego zaplecza dla fundacji? A może to bardziej księciu zależało na dogodnej lokalizacji, nieopodal centrum politycznego jego państwa?

Problem ten wydaje się być bardziej złożony. Otóż w dokumencie z 1228 r. wyraźnie możemy przeczytać, iż to na prośbę i za zgodą (!) kanoniczek dochodzi do przeniesienia konwentu²⁶. Wniosujemy więc, że „kwestia zgody” dotyczyć musiała inicjatywy księżęcej. Jeśli zatem Kazimierz myślał poważnie o umieszczeniu swojej córki w klasztorze sióstr św. Norberta, to rzeczywiście inicjatywa translokacji zgromadzenia mogła wyjść od niego. Aby siostry nie „były stratne” w wyniku planowanego przedsięwzięcia, Kazimierz musiał je dobrze uposażyć. Być może obie strony wcześniej uzgodniły warunki przeniesienia placówki, o co prosił Kazimierz (w zamian oferując nadania), i wyraziły zgodę na przeniesienie i proponowany przez księcia opolskiego nowy inwentarz majątkowy. Prawdopodobnie książę chciał też, aby placówka ta stanowiła także nekropolię opolskiej linii książęcej, coś na wzór Trzebnicy czy klasztoru klarysek wrocławskich w przypadku Piastów dolnośląskich, co dodatkowo potwierdzałoby inicjatywę translokacyjną Kazimierza. Zauważalne jest to w polityce włodarza opolskiego względem klasztoru; liczne i korzystne nadania, stanowiące podstawę egzystencji i rozwoju gospodarczego placówki, kariera duchowna jednej z córek – Więcesławy, miejsce pośmiertnego spoczynku w murach klasztoru księcia, jego żony Violi i córki, wspomnianej już uprzednio Więcesławy (przełożonej klasztoru), to nieliczne przykłady potwierdzające to przypuszczenie. Jak się później okazało, zamysł, aby uczynić z Czarnowąsów miejsce wiecznego spoczynku Piastów opolskich, nie znajduje uznania w polityce następców Kazimierza.

Jak to się stało – to kolejny problem – że klasztor czarnowąski nie zostaje nekropolią ksiąząt opolskich i to już w drugim pokoleniu? Mieszko II syn Kazimierza odszedł od zamysłów ojca, bo już w testamencie, jaki sporządził w 1245 r., uczynił dominikanów raciborskich wykonawcami aktu ostatniej woli, wyrażając jednocześnie życzenie, aby w murach rozpoczętej przez niego fundacji klasztoru Braci Kaznodziei,

²³ Problem ten omawia M. Kopka, *Pierwotne uposażenie klasztoru*.

²⁴ Z zachowaniem praw do karczmy i kościoła w Rybniku.

²⁵ S. Pierzchałanka-Jeskowa, *Dzieje klasztoru*, s. 20–21. Zob. W. Dominiak, *Książęta opolscy a klasztory żeńskie w średniowieczu*, referat wygłoszony na sesji poświęconej klasztorom żeńskim („Sanctimoniales. Zakony żeńskie w Polsce i Europie Środkowej do przełomu XVIII i XIX w.”, Mogilno–Strzelno: 24–26 listopada 2004 r., w druku), przypis 25.

²⁶ Zob. CDS, t. I, nr 4: *de petitione et consensu sepe dicti conventus in Bosidom*.

złożono jego prochy²⁷. Następca Mieszka Władysław w 1258 r. wieńczy fundację²⁸; również często przebywa na dworze w Raciborzu, w otoczeniu dominikanów i prawdopodobnie również ten klasztor stanowi dla niego miejsce wiecznego spoczynku²⁹. Być może miało to związek z wielką atrakcyjnością zakonu dominikanów i propagowanego przez nich zarówno typu duchowości, jak i idei zjednoczenia państwa polskiego, która wypłynęła na kanwie twórczości dominikanina Wincentego z Kielczy, z którym Władysław znał się osobiście.

Wybór Raciborza, a tym samym umniejszenie roli Czarnowąsów w polityce księcia Władysława, może wynikać z innych jeszcze czynników. Od początku swych rządów w księstwie, co nastąpiło w 1246 r., Władysław zaczął inwestować w rozwój południowo-wschodnich ziem swojego państwa, ze szczególnym uwzględnieniem pogranicza śląsko-małopolskiego³⁰. Było to związane z akcją kolonizacyjną na tym terenie. Książę ten, jako mądry gospodarz i strateg, starał się zbudować swoją pozycję w oparciu o tego typu inwestycje, wykreować swoje „lobby”, które poparłoby jego kandydaturę w staraniach o tron krakowski³¹. Plany te, o których sądzi się niekiedy, że były inspirowane zjednoczeniową ideą „Żywotów św. Stanisława”, doczekały się realizacji w postaci powołania księcia w 1273 r. na tron w Krakowie przez oponentów Bolesława Wstydliego³². W związku z powyższym zakony męskie dominikanów czy franciszkanów były bardziej „atrakcyjne politycznie” niż siostry św. Norberta w Czarnowąsach.

Nawet osoba Więcesławy nie spowodowała szerszego zainteresowania się Czarnowąsami przez jej braci. Mieszko w testamencie zapisał mniszkom wieś Brzezcie³³; Władysław ograniczył się tylko do transumowania dyplomu³⁴. Jednocześnie władca transumował dyplom z 1228 r. dla klasztoru, potwierdzając darowizny poczynione przez ojca. Odtąd książę nie wykazuje większego zainteresowania „domem Bożym”. Z czego to mogło wynikać? Prócz zarysowanych wcześniej problemów do-

²⁷ *Schlesisches Urkundenbuch*, hrgs. von der Historischen Kommission für Schlesien (dalej SUB), oprac. W. Irgang, Bd. II, Wien 1977, nr 295.

²⁸ Tamże, III, nr 269.

²⁹ J. Sperka, *Władysław*, [w:] *Książęta i księżne Górnego Śląska*, s. 120–123.

³⁰ J. Rajman, *Pogranicze śląsko-małopolskie w średniowieczu*, Kraków 1998, s. 86–92. Szerzej na temat polityki gospodarczej Władysława zob.: W. Dominiak, *Polityka gospodarcza księcia Władysława I Opolskiego (1246–1281)*, [w:] *Korzenie środkowoeuropejskiej i górnośląskiej kultury gospodarczej*, pod red. A. Barciaka, Katowice 2003, s. 75–93.

³¹ W. Dominiak, *Rola kultu św. Stanisława na Śląsku w polityce zjednoczeniowej książąt opolskich w XIII w.*, [w:] *Kult św. Stanisława na Śląsku (1253–2003)*, pod red. A. Pobóg-Lenartowicz, Opole 2004, s. 58–59.

³² Szerzej: O. Halecki, *Powołanie księcia Władysława Opolskiego na tron krakowski w 1273 r.*, „Kwartalnik Historyczny” XXVII, 1913, s. 272–277. Z. Piech, *Ikonaografia pieczęci Piastów*, Kraków 1993, s. 130, wykazał, że przypisywanie księciu Władysławowi tendencji zjednoczeniowych na podstawie rzekomego wizerunku w koronie królewskiej jest nieporozumieniem.

³³ SUB, II, nr 295. Nadanie nie zostało zrealizowane przez następcę Mieszka.

³⁴ Zob. SUB, III, nr 340: *decem lapides cere in villa Opoliensis castellature sita, que Lubnane nuncupatur, pro alendo lumine in predicta ecclesia de Bosidom.*

tykamy jeszcze jednej, bardzo ważnej kwestii: Więcesława prawdopodobnie wstąpiła do klasztoru ok. 1228 r., na co wskazuje S. Pierzchałanka-Jeskowa³⁵. Skoro tak, to ani Mieszko (wówczas ok. ośmioletni chłopak)³⁶, ani (tym bardziej) Władysław (ok. 1228 r. miał prawdopodobnie 3 lata)³⁷ nie pamiętali jej z okresu dzieciństwa, przez co więzy rodzinne nie były nazbyt silne.

Kolejny problem, jaki chcielibyśmy podnieść w tym opracowaniu, to sprawa donacji książęcych na rzecz klasztoru. Ich strukturę staraliśmy się naszkicować we wcześniejszych fragmentach tego artykułu. Ostatnio wyniki badań nad uposażeniem klasztoru zostały dosyć dobrze zobrazowane przez M. Kopkę, która także podjęła się identyfikacji posiadłości klasztornych, weryfikując tezy lansowane przez literaturę przedmiotu³⁸. Nie będziemy zatem szczegółowo tej problematyki omawiać. Nadania ziemskie stanowiły dla placówki podstawę ekonomiczną jej egzystencji. Jak ostatnio sugerował Antoni Barciak, istotny problem, związany z zagadnieniem pierwotnego uposażenia, dotyczy jakości nadań³⁹. Widać, iż władcy opolscy Mieszko Płatonogi i jego syn Kazimierz starają się hojnie uposażyć klasztor. Dla porównania dodajmy tylko, że inna znana nam fundacja norbertanek zwierzynieckich w początkach jej funkcjonowania otrzymała od donatora zaledwie 3 wsie⁴⁰. Inaczej rzecz się ma z uposażeniem norbertanek w Strzelnie, które w początkowej fazie wynosiło tylko 13 wsi; jednakże na tę liczbę złożyły się nadania rodziny i samego fundatora – Piotra Wszeborowica – oraz donacje książęce: Mieszka III Starego i Kazimierza Sprawiedliwego⁴¹. Weźmy dla przykładu jeszcze jedną fundację, tym razem cysterek trzebnickich, którą fundatorzy wzorowo wręcz uposażyli, nadając w pierwszych latach funkcjonowania aż 19 wiosek. W wyniku hojności innych darczyńców, m.in. osób świeckich oraz książąt wielkopolskich, stan posiadania opactwa zwiększył się do 40 wiosek w 1235 r.⁴² Porównując wysokość pierwotnego uposażenia przywołanych tu tylko przykładowo klasztorów należy powiedzieć, że Piastowie opolscy rzeczywiście bardzo szczerze, jak na swoje możliwości finansowe, obdarowywali rodzimą fundację.

Charakter poczynionych nadań stwarzał możliwości inwestowania w otrzymany teren. Jednakże dopóki kanoniczki otrzymują od władców polskich ziemię, nie

³⁵ Szerzej zob.: S. Pierzchałanka-Jeskowa, *Dzieje klasztoru*, s. 21.

³⁶ K. Jasiński, *Rodowód Piastów*, s. 24.

³⁷ Władysław przyszedł na świat ok. 1225 r. Zob. tamże, s. 27.

³⁸ M. Kopka, *Pierwotne uposażenie klasztoru*.

³⁹ Problem ten został poruszony w dyskusji sesji w Mogilnie „Sanctimoniales. Zakony żeńskie w Polsce i Europie Środkowej do przełomu XVIII i XIX wieku”, 24–26 listopada 2004 r.

⁴⁰ J. Rajman, *Klasztor norbertanek na Zwierzyńcu w wiekach średnich*, Kraków 1993, s. 53. Szerzej na temat uposażenia norbertanek zwierzynieckich – tamże, s. 38–61.

⁴¹ D. Karczewski, *Dzieje klasztoru norbertanek w Strzelnie do początku XIV wieku*, Inowrocław 2001, s. 121.

⁴² K. Bobowski, *Podstawy bytu konwentu trzebnickiego*, [w:] *Księga Jadwiżańska. Międzynarodowe Sympozjum Naukowe „Święta Jadwiga w dziejach i kulturze Śląska”*, pod red. M. Kaczmarka i M.L. Wójcika, Wrocław 1995, s. 62–65.

starają się tego w żaden sposób zagospodarować. Kiedy natomiast nadania te nie będą posiadały charakteru rzeczowego, a przejawiać się będą w czynszach, bądź kiedy poszczególni książęta będą starali się w jakiś sposób ograniczać, uszczuplać stan posiadania klasztoru, wtedy dopiero aktywizują się gospodarczo siostry czarnowąskie i rozpoczynają akcję kolonizacyjną na prawie niemieckim na otrzymanych uprzednio obszarach.

Bardzo niekorzystnym wydarzeniem z punktu widzenia funkcjonowania i rozwoju klasztoru okazał się podział Śląska na dzielnice w 1281 roku. Władysław podzielił swoje państwo pomiędzy synów: Bolesław otrzymał Opole, Mieszko – Cieszyn, Kazimierz – Bytom, a Przemysław zostało księciem raciborskim. Ta decyzja, jak się później okazało, miała dla klasztoru brzemienne skutki. Odtąd posiadłości ziemskie kanoniczek św. Norberta były rozproszone w obrębie kilku księstw, co skutkowało stopniowym uszczupleniem majątku. W takiej nowej rzeczywistości politycznej norbertanki musiały zabiegać u poszczególnych książąt o konfirmację swojego stanu posiadania.

Jak w tym wszystkim wyglądała polityka władców linii opolskiej? Jeszcze w 1 poł. XIV w. włodarze opolscy nie starali się pomniejszać majątku zgromadzenia. Bolko I potwierdził w 1309 r. granice posiadłości czarnowąskich w swoim księstwie, zezwalając tym samym na zagospodarowanie przestrzenne (lokacje) wsi położonych w granicach posiadłości klasztornych⁴³. Bolko II przywrócił w 1325 r. prawa fundacji czarnowąskiej do kościoła filialnego w Dobrzenu Wielkim⁴⁴, a tuż przed śmiercią wyraził życzenie, aby po jego zgonie całe jezioro w okolicach wsi Żelazna należało do klasztoru⁴⁵. I na tym w zasadzie kończy się polityka władców opolskich, zmierzająca do pomnożenia bądź potwierdzenia stanu posiadania norbertanek. Po śmierci Bolesława II w 1356 r.⁴⁶ nastąpił radykalny zwrot w poczynaniach książąt opolskich względem placówki. Skończyły się wszelkiego rodzaju donacje książęce. Sami władcy nie należeli do najzamożniejszych; potencjał ziemski wyczerpał się na skutek rozdawnictwa z XIII i początków XIV w. O czynszach mowy być nie mogło, mimo że uległ ewolucji model nadań w stosunku do XIII w. – z nadań ziemskich na gospodarkę czynszową, bo Piastowie opolscy sami popadali w długi. Coraz częściej widzimy natomiast w gronie darczyńców klasztoru mieszczan i szlachtę. Oczywiście, nie wnoszą oni tak wielkich sum do kasy klasztornej⁴⁷. Od 2 poł. połowy XIV w. aż po rok 1532, który wyznacza ramy chronologiczne tego szkicu, książęta opolscy przestali całkowicie dotować swoją rodzimą fundację, ograniczając się jedynie do roli rozjemców i poświadczając od czasu do czasu transakcje i nadania osób trzecich na rzecz klasztoru. Przykładem mogą być dokumenty Władysława Opolczyka z 1386 i 1401 r., Bolka IV z 1403, wdowy po Władysławie II –

⁴³ CDS, I, nr 22.

⁴⁴ Tamże, nr 29.

⁴⁵ Tamże, nr 37.

⁴⁶ B. Snoch, *Bolesław II*, [w:] *Książęta i księżne Górnego Śląska*, s. 30.

⁴⁷ Szerzej: S. Pierzchałanka-Jeskowa, *Dzieje klasztoru*, s. 34–37.

Ofki – z 1414 r., czy dyplom współregentów Mikołaja i Jana z 1480 r.⁴⁸ W żadnym z wyżej wymienionych przypadków księżęta opolscy nie są wspomniani jako fundatorzy placówki.

Klasztor stopniowo popadał w gospodarczą ruinę i pozbywał się w latach 1410–1496 (odsprzedawał) części swojego majątku osobom świeckim⁴⁹. Aż 17 razy o czynsze upominał się klasztor św. Wincentego we Wrocławiu⁵⁰. Ponadto Piastowie opolscy nie przestrzegali praw klasztoru pochodzących z nadań ich poprzedników, a dochody należne zgromadzeniu (czynsze) pożytkowali na swoją korzyść. Szczególnie widoczny jest ten problem w XV w., kiedy władcy odsprzedawali osobom prywatnym swoje prawa księżęce: tak uczynił Bernard niemodliński w 1437 r. odsprzedając swe czynsze ze wsi Frauendorf staroście opolskiemu Mikołajowi Biesowi; podobnie u schyłku XV w. w 1498 r.⁵¹ postąpił Jan II Dobry, który pozbył się na rzecz Pruszkowskiego czynszów z Małego Dobrzezia⁵². Nabywcy z kolei nadużywali swoich praw, zajmując wsie, z których nabyli czynsze (np. Pruszkowski zajął Dobrzeń Mały)⁵³. Ostatni Piast opolski zagarnął bezprawnie w 1515 r. pokąźną część majątku klasztorowego, aż 10 wsi, na co usilnie uskarżał się papieżowi Leonowi X jeden z prepozytów⁵⁴. Księżęta opolscy wykorzystali fakt, że klasztor uległ niemal całkowitej degradacji w 2 poł. XV w. Brakowało podstawowych rzeczy – nawet koniecznych w sprawowaniu liturgii. Dlatego też biskup Jodok apelował o to, aby pomóc klasztorowi w zamian za 40 dni odpustu⁵⁵. Ostatni Piast opolski zakończył życie 27 marca 1532⁵⁶. Tym samym placówka w Czarnowasach straciła nominalnie (!) swoich opolskich protektorów, bo faktycznie już od połowy XIV w., kiedy to Bolesław II uczynił ostatni zapis donacyjny na rzecz klasztoru czarnowąskiego, o kuratelę księżęcej mowy być nie może⁵⁷.

Dzieje klasztoru czarnowąskiego stanowią klasyczny przykład, jak podział na dzielnice przyczynił się do stopniowej degradacji gospodarczej placówki. Rozpatrując ten problem z punktu widzenia nauk ekonomicznych, należy stwierdzić, że głównym celem organizacji (w naszym przypadku będzie to klasztor czarnowąski)

⁴⁸ CDS, I, nr 48, 76, 77, 88, 142.

⁴⁹ Tamże, nr 90, 131, 161.

⁵⁰ S. Pierzchalanka-Jeskowa, *Dzieje klasztoru*, s. 38.

⁵¹ Tamże, s. 38–39.

⁵² Tamże, s. 39.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ Wróblin, Łany, Biedrzychowice, Grocholubę, Stradunię, Brożec, Radunię, Żelazną, Brynicę, Czarnowasę; S. Pierzchalanka-Jeskowa, *Dzieje klasztoru*, s. 38; por. M. Kopka, *Pierwotne uposażenie klasztoru*.

⁵⁵ CDS, I, nr 129. Szerzej: S. Pierzchalanka-Jeskowa, *Dzieje klasztoru*, s. 39.

⁵⁶ K. Jasiński, *Rodowód Piastów*, s. 111.

⁵⁷ Podobną tendencję obserwujemy na Dolnym Śląsku oraz Pomorzu. Księżęta ziębiccy czy glogowscy, a także pomorscy postępują niemal identycznie w stosunku do klasztorów; wątek został podniesiony w głosach w dyskusji wokół niniejszego artykułu przez dra Romana Stelmacha i prof. dra hab. Błażeja Śliwińskiego.

jest jej przetrwanie i rozwój. Służyć temu mają aktywa, środki trwałe, składające się na majątek klasztoru. W naszym przypadku do początku XIV w. w skład aktywów wchodziły nadania ziemskie i inne nieruchomości. Kiedy skończyły się donacje, a klasztor nie otrzymywał od książąt nawet uposażeń finansowych (czynszów), był stopniowo pozbawiany źródeł dochodu, co początkowo hamowało jego rozwój, a następnie przyczyniało się do systematycznego regresu gospodarczego. Klasztor rozwijał się bardzo pręźnie pod troskliwym protektoratem książąt opolskich. Kiedy tej opieki zabrakło, od 2 poł. XIV w. następował stopniowo proces pauperyzacji. W czym zatem możemy upatrywać powodów zahamowania kurateli książęcej? Jest ich kilka. Po pierwsze, klasztor od czasów Władysława I przestał pełnić posiadaną wcześniej funkcję. Piastowie opolscy nie traktowali Czarnowąsów jako nekropolii swojej linii książęcej. Tę rolę miał przejąć Racibórz, a później Opole. Druga kwestia dotyczy pochodzenia kanoniczek czarnowąskich. Od XIII w. do klasztoru przyjmowano, co ustaliła Stefania Pierzchałanka-Jeskowa, przeważnie członków rodzin szlacheckich i mieszczańskich⁵⁸. Rzecz jasna, taka placówka przestała być już atrakcyjnym miejscem dla księżniczek opolskich; zresztą świetnym potwierdzeniem tej tezy jest fakt, iż z dziesięciu księżniczek opolskich tylko jedna (!) wstąpiła do kanoniczek św. Norberta – córka Kazimierza I, fundatora placówki. Mieszko II zmarł bezpotomnie, Władysław miał tylko jedną córkę, którą wydał za Henryka IV Prawego⁵⁹. Już w XIV w. Bolko II Opolski posłał swoje cztery (!) z pięciu córek do klasztorów – żadna z nich nie przestąpiła jednak progu czarnowąskiego zgromadzenia. Ponadto pojawiały się inne formacje duchowe. Dla przykładu: księżniczki opolskie wybierały placówki bardziej atrakcyjne: formacje klarysek albo cysterek. Klasztory, w których poświęciły swoje życie służbie Bogu, bardzo często stanowią także miejsce ich wiecznego spoczynku⁶⁰.

Nasze rozważania pragnę zakończyć cytatem z klasycznej już pracy Stanisława Trawkowskiego, odnoszącym się do XIII-wiecznych realiów: „Zakon [premonstratensów – W. D.] jednak był już osłabiony, by istotnie móc przeprowadzić zadania [...], by spełnić nadzieje, które w nim pokładano. Toteż premonstratensów szybko zastąpią w Polsce dominikanie i franciszkanie, zaś konwenty premonstrateńskie zostaną zepchnięte na margines życia społeczno-politycznego”⁶¹. Powyższe twierdzenie jest jak najbardziej adekwatne do historii księstwa, klasztoru norbertanek oraz Piastów opolskich.

⁵⁸ S. Pierzchałanka-Jeskowa, *Dzieje klasztoru*, s. 36.

⁵⁹ K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich*, s. 43.

⁶⁰ Zob. W. Dominiak, *Książęta opolscy a klasztory żeńskie*.

⁶¹ S. Trawkowski, *Między herezją a ortodoksją – rola społeczna premonstratensów w XII wieku*, Warszawa 1964, s. 200.